

DRWECA

„Drweca” wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 75 gr., z doręczeniem 87 gr. miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Adres telegr.: „Drweca” Nowemiasto-Pomorze

Druki wydawnictwo: „Drweca” Sp. z o. p. w Nowemiście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 5 groszy, na stronie 3-linowej 15 groszy, w tekście na 2 i 3 stronie 20 groszy, na 1 stronie 25 groszy, przed tekstem 30 groszy.

Numer telefonu; Nowemiasto 8.

Redaktor: Marja Bogusławska w Nowemiście.

Nr. 125

Nowemiasto-Pomorze, Wtorek dnia 21 października 1924.

Rok IV

O stronnictwach „gospodarczych“.

Jedno z najdonioślejszych i najbardziej aktualnych zagadnień porusza p. Roman Rybarski w Nr. 9 **Przeгляdu Wszechpolskiego** a porusza w właściwy sobie sposób ścisły i zajmujący, z którym zapoznać naszych Czytelników uważamy sobie za miły obowiązek.

Stronnictwa polityczne różnią się od siebie nie tylko większym lub mniejszym radykalizmem, zapędami rewolucyjnymi lub przywiązaniem do legalnych metod działania, lecz także i tem, że odmienne pierwiastki życia społecznego wysuwają na plan pierwszy. Jedne formują się na podstawach religijnych, inne na tle wspólności rasowej lub narodowej, inne znowu na gruncie hasła gospodarczego. Otóż dość częstym jest pogląd, że w miarę rozwoju na pierwszy plan w formowaniu się stronnictw wysuwają się będą pierwiastki gospodarcze, że stronnictwa będą odzwierciedleniem różnic, dzielących społeczeństwo pod względem politycznym. Śmielsi wyznawcy tego poglądu gotowi się już utrzymywać, że minął czas, w którym do skutecznej walki politycznej można było gromadzić ludzi pod ogólnonarodowymi hasłami.

Przekonanie, że stronnictwo polityczne musi być oparte na podstawach klasowych, na gruncie wspólności interesów, nie może niczem razić gdy je wygłaszają wyznawcy socjalizmu. Jest ono konsekwencją ich sposobu pojmowania rozwoju dziejowego. Jeżeli dzieje ludzkości to tylko walka klas, to w takim razie niema miejsca na stronnictwa, które nie mają wyraźnego charakteru klasowego; Słyszeliśmy to nieraz, jak również słyszeliśmy pogląd, że interes narodowy to fikcja, gdyż mogą być tylko interesy klasowe. Dzisiaj już nawet wśród zwolenników socjalizmu przybrała mocno ta frazeologia, stronnictwa socjalistyczne gotowe są uznać od święta istnienie interesu narodowego, ale o ile chodzi o codzienną walkę polityczną, o konkretne zagadnienia gospodarcze, to zawsze stoją one na gruncie klasowym.

Ale nie chcę zajmować się w tej chwili stronnictwami i socjalistyczną ideologią. Pragnę zwrócić uwagę na stronnictwa, uznające solidarność narodu także i w dziedzinie gospodarczej, hołdujące zasadzie, że dobro narodu jest najwyższym sprawdzianem politycznego działania, które jednak za podstawę swoją chce wziąć wspólność interesów pewnej grupy społeczno-gospodarczej. I tak mamy narodowe stronnictwa robotnicze, mamy próby organizowania stronnictwa mieszczańskiego, od czasu do czasu zjawiają się usiłowania, by utworzyć stronnictwa rolnicze. Żadne z nich nie twierdzi, by interes warstwy był wszystkim, by miał on bezwzględnie nad innymi górować; chodzi im o to, że potrzeby pewnych warstw są — ich zdaniem — niedocenione lub lekceważone, że w gospodarstwie i polityce narodowej lekceważy się funkcję danej warstwy, przytłumia jej rozwój nawet z krzywdą całości.

Narzekań tego rodzaju słychać ze wszystkich stron. Konsument miejski jest przekonany, że polityka państwa sprzyja interesom agrarnym, wieś narzeka na obojętność rządu na potrzeby rolnictwa, robotnicy skarżą się na faworyzowanie przedsiębiorców, przemysłowcy na lekceważenie ich zadań i trudności.

Przypatrzmy się bliżej temu zagadnieniu. Entuzjasta tworzenia stronnictw „gospodarczych” dozna rychło rozczarowania, gdy przypatrzy się praktyce życia politycznego w całym szeregu krajów. Oto okaże się, że nie znajduje on materiału porównawczego, któryby skutecznie mógł poprzeć jego tezę. Nie znajdzie on wymownych przykładów i wzorów dla swojej metody politycznej. Bo mylnym byłby pogląd, że głównym pierwiastkiem, spajającym stronnictwa, jest wspólność gospodarczych interesów, że większość reprezentuje jeden zwarty program ekonomiczny a opozycja grupuje się przedewszystkiem pod hasłem odrębnego gospodarczego programu. Im życie polityczne kraju jest bujniejsze, im ono jest dojrzsze, z tem bardziej różnorodnych żywiołów, społeczno-gospodarczych formują się stronnictwa. Łatwo znaleźć stronnictwa wybitnie agrarne na Bałkanach, trudniej napotkać analogiczne twory na Zachodzie. W Stanach Zjednoczonych Am. Półn. mamy dwa wielkie stronnictwa republikańskie i demokratów —

każde z nich ma w swoim gronie przemysłowców, bankierów, farmerów, warstwy średnie, robotników. Podobnie konserwatyści i liberałowie w Anglii — nie grupują się na zasadzie przynależności do jednej warstwy. W Belgii mamy stronnictwo katolickie i liberalne, u których różnice programów nie opierają się na zasadach gospodarczych, a więcej na religijnych. Podobnie i francuskie stronnictwa, np. radykałowie

i radykalni socjaliści wysuwają na pierwszy plan hasła polityczne i kulturalne, jak wychowanie świeckie, obronę republiki itd., na dalszym planie jest u nich program gospodarczy, bardzo zresztą niejasny i płynny. Poza tem i w innych krajach bardzo często stronnictwa, które faktycznie reprezentują jedną tylko warstwę ludności, starają się i inne pozyskać, starają się przeto mieć program pozbawiony klasowego charakteru. (D. c. n.)

„Ataman” Kalinienko w kajdanach.

Z przesłuchów schwytanych dotychczas członków bandy z Łuniniec okazało się, że to przeważnie złodzieje lub mordercy zwolnieni z więzień bolszewickich pod tym warunkiem, że wstąpią do „wojska bandyckiego bolszewików“.

Wyznania pochwyconych łotrów są jednym wielkim oskarżeniem władz rosyjskich. Okazuje się, że „wojska bandyckie” otrzymało rozkaz napadać na włości, palić zagrody, rabować bydło, złote polskie, i siać panikę.

Łotrom moskiewskim chodzi o wypłoszenie ludności z pasa granicznego i zabrania zbiorów dla biedy rosyjskiej, która mrze z głodu.

Ale powinęła się noga rzeźmieszkom bolszewickim. Tylko 15 uciekło za granicę sowiecką, reszta jest już w rękach władz polskich. Przewódca Kalinienko ujęty w lasach w kurtce skórzanej komisarza sowieckiego powędrował w kajdanach do więzienia pińskiego.

Zrozpaczeni ujęciem Kalinienki przez władze polskie, bolszewicy, zgromadzili nad granicą kozaków, którzy nie mogąc się wedrzeć na terytorjum polskie, dają znać raketami resztkom „wojska bandyckiego” ukrytego w lasach, jak się ma ratować. Zdaje się, że te rakiety oświecą jedynie łotrom drogę na szubienicę.

Organizacja band dywersyjnych.

Wilno 17 10. Według wiadomości z Rygi główną siedzibą organizacji dywersyjnych operujących na pograniczu polskiem są Kijów i Mińsk. W Kijowie mieści się Ukraiński Komunistyczny Komitet, a w Mińsku Białoruskie Biuro Komunistyczne. Obie te instytucje mają na celu organizowanie napadów na pograniczu

polskiem. Kierownikami Ukraińskiego Komitetu Komunistycznego są Borysowicz i Wasylewski. Dowódcami grup wypadowych są: Kilimienków, Lebieduch i Wasylewski. Dywersanci są bardzo dobrze wyszkoleni, a w oddziałach panuje żelazna dyscyplina.

Mucha-Michalski wydał wojnę komunistom.

Według wiadomości, jakie nadeszły z Mińska, herszt bandy opryszków, osławiony Mucha-Michalski, który grasował przedtem na terytorjum Polski, w dniu 2 października ogłosił swę bandzie pochód na Rosję. Banda podpaliła wieś Kojdanowo, liczącą 7000 mieszkańców. Wieś spłonęła doszczętnie.

Z Kojdanowa Mucha rozpoczął niszczycielski pochód w głąb Rosji. Zaalarmowany garnizon sowiecki wyruszył z Minska przeciw bandzie Muchy. Mucha jednakże, dzięki swej srogości i krwawej sławie, zdołał rozbić piechotę bolszewicką.

Niedopuszczenie do zniszczenia zakładów zeppelinowskich w Friedrichshafen.

Berlin, 16. 10. Kampanja, podjęta w Niemczech celem niedopuszczenia do zniszczenia zakładów zeppelinowskich w Friedrichshafen trwa w dalszym ciągu. Niemcy nacjonaliści wnieśli do reichstagu zapytanie, czy prawdziwą jest wiadomość, podana przez prasę, że Francja żąda zupełnego zniszczenia zakładów oraz modeli i co zamierza reichstag uczynić aby uratować wymienione zakłady i równocześnie, aby uzyskać dla Niemiec złączenie postanowień międzynarodowych, dotyczących

komunikacji lotniczej. Kongres niemieckiego przemysłu i handlu ogłasza odezwę wyrażającą oczekiwanie, że zakłady, w których dokonano czynu otwierającego przed ludzkością nowe drogi, nie będą zniszczone, lecz będą mogły w przyszłości służyć do tego, aby przez rozpowszechnienie nowych sposobów komunikacji urzeczywistnić ideę przyjaznego połączenia narodowego wspólnej pracy nad rozbudową Europy, a tem samem gospodarki światowej.

Francja sędzi niemieckich zbrodniarzy wojennych.

Paryż, 17 10. Sąd wojskowy 10-go korpusu w Nancy odbył wczoraj rozprawę przeciwko szeregowi generałów niemieckich i oficerów sztabowych, oskarżonych o to, że dnia 24 sierpnia 1914 roku po zajęciu miejscowości Gerbe-Viller w Lotaryngji wydali rozkaz rozstrzelania znacznej części ludności. Śledztwo w tej

sprawie trwało przez rok. Przesłuchano około 100 świadków, m. i. żołnierzy lotaryńskich i łazackich, którzy swego czasu służyli w armji niemieckiej. Sąd wojenny zasądził po zaocznie na karę śmierci 7 oskarżonych m. in. gen. Klause i gen. von Bern. Kilku innych oskarżonych skazano na 20 lat rob. przymusowych.

Czy Francja zlikwiduje ambasadę przy Watykanie?

Paryż, 17. 10. „Temps” donosi, że komisja finansowa izby deputowanych na porannem posiedzeniu zajmowała się budżetem ministerstwa spraw zagr. Projekt rządowy przewiduje zniesienie kredytu, przeznaczanego na utrzymanie ambasady francuskiej przy Watykanie. Komisja postanowiła wstrzymać rozpatrywanie tej kwestji do chwili uzyskania wyjaśnień ze strony rządu. Projekt rządowy przewiduje również zniesienie kredytu w wysokości 448000 franków, prze-

znaczonych na utrzymanie ambasady francuskiej w Rosji, która to pozycja utrzymywana była w budżecie przez rządy poprzednie chociaż ambasada nie istniała. Decyzja w tej sprawie odłożona została również do czasu, gdy Herriot udzieli wyjaśnień w sprawie ambasady watykańskiej. Przy tej okazji izba zażąda od Herriota wyjaśnień co do zamiarów jego w sprawie podjęcia stosunków dyplomatycznych z Rosją.

Praktyczny poradnik.

O ziarnie do siewu.
(Dokończenie.)

Po wybraniu chwastów ze snopów i związaniu ich na nowo, przystępuje się do młócenia. Młócić najlepiej cepem, gdyż cep ziarna nie łamie i pozwala nie wymłócić od razu całego snopa jak to bywa na młóceniu, ale najpierw snopy się okłóca, to znaczy tylko lekko uderza się cepem po kłosach, przez co wypadają z kłosów tylko ziarna najlepiej wykształcone nie należące do wykształconych siedzą mocniej w łosie niż ziarna pełne i całkiem dojrzałe.

W ten sposób otrzymamy przez samo okłócenie snopów, ziarna najdrobniejsze i prawie wolne od chwastów. Teraz idzie o uzyskanie ziarna najcięższego, bo jak to już wyżej było wspomniane, ziarna wielkie nie zawsze są najcięższe. Ażeby więc uzyskać ziarno najcięższe musi się go na młynku wiatrowym, zwanym także polskim, przemłyknąć silnie 2 do 3-ch razy, co będzie wystarczające do uzyskania ziarna najcięższego.

Dla oddzielenia drobnego ziarna chwastów, gdyby zachodziła tego potrzeba, to najlepiej użyć do tego celu sita drucianego o niezbyt drobnych oczkach, na którym nasienie się podsiewa.

Dla wiadomości Rolników przytacza się, że na „Dalekim Wschodzie“ t. j. Mandżurji, w Korei i Japonji tamtejsi rolnicy w celu uzyskania najcięższego ziarna, do siewu, pławią go w słonej wodzie. Najcięższe ziarno opada na spód naczynia, lżejsze zaś wypływa na powierzchnię zebrane jako nie nadające się do siewu. Sieroszewski w książce swojej p. t. „Korea“

zapewnia, że tamtejsi rolnicy nie znają innego sposobu uzyskania ciężkiego ziarna na nasienie jak tylko za pomocą pławienia go w słonej wodzie i że ten sposób daje bardzo dobre wyniki.

Ziarno żyta, jeżeli jest trochę porośnięte, może jednak być użyte na nasienie, najlepiej jednak przekonanie się o jego sile kiełkowania przez próbną kiełkowanie w wilgotnym płatku, najlepiej sukienym. Natomiast porośnięta pszenica nie nadaje się wcale do siewu.

W wielu miejscowościach ziarno pszenicy dotknięte jest śniecią zwaną także głownią. Taka pszenica nie nadaje się do siewu i jeżeli nie można mieć innej do siewu musi się ją bajcować.

Gielda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 15. 10.

Za 100 kg. w ładunkach wagonowych. Dostawa zaraz. Ceny dla handlu hurtownego

Notowanie w złotych.	
Zyto	21.50—
Pszenica	24.00—26.00
Jęczmień br.	23.00—27.00
Jęczmień na paszę	—
Owies	21.40—22.00
Mąka żyt. 70 0/0	30.50—32.50
Mąka pszenna 65 0/0	40.00—42.00
Ospa żytnia	12.50—
Ospa pszenna	12.50—

Usposobienie mocne. Uwagi: podaż niedostateczna.

Poznański targ na bydło.

Notowanie Rzeźni Miejskiej.

Dnia 15 10. 24. spędzono na targowisko Rzeźni Miejskiej: wołów, — buhaji, — jałowek i krów, 250 cieląt, 628 owiec, — kóz, 1700 świni, — prosiąt, — kozłat

Płacono za dwa centnary żywej wagi:

Za bydło rogate	I kl.	96—	zł.
" "	II kl.	78—	"
" "	III kl.	60—62	"
" cielęta	I kl.	120—124	"
" "	II kl.	110—	"
" "	III kl.	96—100	"
" Za owce	I kl.	75—78	"
" "	II kl.	60—62	"
" "	III kl.	50—	"
" świni	I kl.	136—	"
" "	II kl.	124—126	"
" "	III kl.	108—110	"

Przebieg targu spokojny.

Gielda pieniężna.

Warszawa, dnia 15. 10

Waluty w złotych.

1 dolar amerykański	5.18	—	—
1 funt angielski	23.40	—	—
100 frank. franc.	27.26	—	—
100 frank. belg.	25.21	—	—
100 frank. szwajc.	99.82	—	—
100 koron czeskich	15.45	—	—
100 lir. włoskich	22.76	—	—

Baczność myśliwi!

Kupuję stale w każdej ilości i płacę najwyższe ceny
dziennie za:

Zające, Kuropatwy, dzikie Kaczki itd.

Kazimierz Karbowski, skład delikatesów,
Lidzbark, Nowy Rynek 3.

Papier rysunkowy

w arkuszach oraz z rolki, szerokości 54
i 157 cm. poleca

„Drwęca“, Drukarnia i Księgarnia
Nowemiasto-Pomorze.

Portmonetki

poleca

księgarnia Drwęcy.

WALIZKI

zwulkanizowanej fibry oraz imitacji
poleca

księgarnia „Drwęcy“
Nowemiasto.



KOSZE

do papieru

poleca w wielkim wyborze

„Drwęca“ Druk. i Księg.
Nowemiasto, rynek 4. Lubawa, Gdańska 3.

Obelgę rzucaną na p. Zboińskiego z Nowogodworu

odwołuję
i przepraszam

Jan Stawiarski, Nowydwór.

Cofam obrazę

p. Reimera.

J. S.

Dzielną

eks pedjentkę z długoletnią praktyką oraz ucznią

syna uczciwych rodziców po-
szukuję od zaraz.

Skład bławatów,
Bracia Nadolni
Lubawa.

Poszukuję od zaraz młodszego pomocnika i ucznia piekarskiego.

A. Neumann, Lubawa
Zamkowa 5.

BANK LUDOWY W NOWEMMIĘSCIE

załatwia wszelkie czynności
wehódzące w zakres bankowości

Otwiera: konta bieżące i czekowe

Inkasuje: czeki krajowe i zagraniczne, weksle i wtórniki

Zakupuje: złoto, srebro, dolary, franki i inne obce waluty

Przyjmuje: oszczędności

Udziela: członkom pożyczek na dogodnych warunkach.

Poszukuję od zaraz ucznią

i kierownika restauracji
z kaucją.

Roman Pawłowski,
ul. Mestowa 3
Maszynny

DOM

na sprzedaż. Cena pod-
ług ugody
ul. Kościelna 6.

Dom. Montowo
ma na sprzedaż ca 60 ctr.
marchwi
stołowej
„Carota nantejska“

Bursa Rzemieślnicza

Tow. Pomocy Dzieciom
w Działdowie,
w swym oddziale koszykarskim
ma do sprzedania

200 koszyków
do missta. Oraz przyjmuje
zamówienia dla swej pracowni
koszykarskiej i szewskiej.

Kursy handlowe

TEOFILA PREISSA
w Poznaniu.

ul. Franciszka Ratajczaka 29.
założone w roku 1893.
Nauka rozpoczyna się z po-
czątkiem każdego kwartału.
Kursy półroczne i roczne. Osob-
ne lekcje o każdym czasie.
Prospekty na żądanie bezpłat-
nie. Dołączyć znaczki poczt.
Podręcznik: „Książkowość
pojedyncza i podwójna —
włoska i amerykańska — z pra-
ktycznymi przykładami“ do
nabycia w księgarniach i od
autora wprost za zaliczką.

Rasowe

WILKI i kanarki

ma na sprzedaż.

Antoni Neumann, Lubawa,
ul. Kowalska 3.

Potrzebna od 1. lub 2. XI. br

pokojuowa

dziewczyna do kuchni
Hotel Bona.

Chłopiec

do roznoszenia gazet może się
zaraz zgłosić

w „Drwęcy“

DRUKI

wszelkiego rodzaju wykonuje
szybko, gustownie i po cenach
umiarkowanych

Drukarnia „Drwęca“

Nowemiasto-Pomorze.